

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 17 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Od nowego roku szkolnego otwarte będzie

Polskie 8-10 kl. Gimnazjum Filologiczne

**A. ZIMOWSKIEGO**

przy ul. Gubernatorskiej № 3. (róg ul. Mikołajewskiej).

Podania przyjmuje do wstępnych i pierwszych 4 klas, kancelaria szkoły tym-  
czasowo jeszcze przy ul. Błotkowskiej № 271, a od 1 lipca przy ul. Gubernatorskiej  
№ 3, od godz. 12-ej do 2-ej i od 5-ej do 7-ej po poł. Egzamina przedwakacyjne roz-  
poczną się 29 maja. Dla zamiejscowych otwarty będzie pensjonat. Bliższych infor-  
macji udziela kancelaria szkoły.

761-3

**„Z nami, lub przeciw nam!”**

III.

**Szwecja.**

Wciągnięcie w szranki bojowe niektórych państw neutralnych nie stanowi dla państw wojujących, jak widzieliśmy w poprzednich artykułach, kwestji koniecznej.

O ile w tych dniach Anglja wysłała tajną notę do Hiszpanji, żądając zasekwestrowania okrętów niemieckich — to sprawa obejmuje tylko pewną ilość okrętów oraz pewną siłę zbrojną Hiszpanji:

O ile włosi fortyfikują granicę szwajcarską, a lotnicy włoscy i francuscy od czasu do czasu „wypadkowo” przelatują granicę szwajcarską — to również są to fakty mało-  
znaczne.

Interesy najżywniejsze państw wojujących nie zyskają, ani ucierpią w wielkiej mierze w razie przyłączenia się naprz. Hiszpanji do wielkiego konfliktu wojny światowej.

Ale w sytuacji o wiele poważniejszej znalazły się te z państw neutralnych, na których mocarstwom wojującym faktycznie zależy, oraz zależy poważnie.

Do takich państw należą państwa bałkańskie, oraz państwa północne.

Tendencja obecnej wojny dałaby się bardzo łatwo określić obrazowo: Otóż: na wschodzie i północo-wschodzie Rosja, na północo-zachodzie Anglja, na zachodzie Francja, na północio-zachodzie Włochy, na północio-wschodzie Saloniki; wszystkie te kraje i placówki koalicji pragną się połączyć w jeden zamknięty pierścień, w celu zupełnego objęcia i okrazenia mocarstw centralnych.

Zrozumiałą rzeczą jest, że tendencja mocarstw centralnych polega na przeszkodzeniu formacji tego pierścienia oraz na rozrywaniu jego już spojonych ogniw.

Biada też państwu, które przez fatalizm dziejowy stanęło na idealnej linii owego pierścienia!

Koalicja uczyni wszystko możliwe, aby zyskać go, mocarstwa zaś centralne postawią wielkie stawki na kartę, aby pracy koalicji przeszkodzić.

Państwo takie znajdzie się między Scyllą i Charybdą.

Decyzja jego nie może zależeć od jego sympatii, a może i powinna być w związku z wyliczeniami politycznymi.

Przeprowadzenie owego opasującego pierścienia stanowi jakoby nieprzewodnią obecną wojny.

Uczyniono już liczne kroki w celu zamknięcia pierścienia, ułożono już w plany te kolosalne, wprost ba-

jońskie sumy, uzyskano już jego łączność w wielu odcinkach... Lecz cóż? Pierścień nie jest jeszcze doskonały, posiada przerwy i luki.

Coŭte que coŭte..

Za wszelką cenę trzeba dopiąć celu.

To tuż mocarstwa wojujące wprowadzają wszelkie środki możliwe, dozwolone i niedozwolone, aby wciągnąć niektóre z państw neutralnych w wojnę.

Rzucają im wezwanie „Z nami, lub przeciw nam!”

Rzucają je zręcznie, sprytnie, w sposób stanowczy, grzecznie — zmuszający, oplatając państwo neutralne w sieć rachub politycznych i gospodarczych, jednocześnie grożąc i obiecując, pragnąc wywołać chaos wrażeń, aby osiągnąć upragniony wynik.

Zachodnia i południowa część pierścienia przedstawia się doskonale. Ciągnie się ona od Anglij po przez Francję, po przez Włochy, aż do Korfu, Salonik i innych zajętych portów greckich.

Natomiast jego część północna zajęta jest przez państwa neutralne północy.

Główna uwaga państw wojujących zwraca się w tym względzie na Szwecję, a to z powodu, że Szwecja jest największym z państw skandynawskich, że może tworzyć most-  
łącznik między Rosją i Anglią, najpotężniejszymi państwami koalicji oraz z niektórych pomniejszych względów, które dalej wyłuszczymy.

Szwecja stanowi poważną pozycję w wywozie niemieckim. W 1913 roku wywóz do Skandynawji stanowił 6,7 proc. całego wywozu niemieckiego, co przy porównaniu z wywozem do innych państw, oraz przy uwzględnieniu ilości mieszkańców stanowi pokaźną pozycję. W roku 1913 procent ten stanowił 1173,4 miliona marek.

Powyzszy czynnik ekonomiczny już kilka lat przed wojną był poruszony przez sfery finansowe Rosji, które pragnęły koniecznie usunąć Niemcy z pośród dostawców Skandynawji, a przeważnie Szwecji.

W tym celu powstaje „Szwedzko-Rosyjskie Towarzystwo Handlowe”, pod kierownictwem sztokholmskiego bankiera Olofa Aschberg’a, który jest w bliskich stosunkach z przywódcą socjal-demokratów H. Bransting’em oraz z rosyjskim ambasadorem w Sztokholmie.

Zastępca urzędowej rosyjskiej agencji telegraficznej dr. Markow prowadził jednocześnie propagandę w sferach burżuazyjnych.

Zadaniem powyższego towarzystwa miało być uczynienie ze Szwecji:

1. Dostawcy wyrobów przemysłu i odbiorcy rosyjskich materiałów surowych.

2. Pośrednika między Rosją i krajami transatlantycznymi.

Agitacja ta napotyka w Szwecji na przeciw-agitację, kierowaną przez Niemcy. Na czele tej przeciw-agitacji stoi „Stockholms Dagblad”.

Aby skutecznie drugi punkt programu, żądało „Szwedzko-Rosyjskie Towarzystwo” przeprowadzenia stałej żeglugi pomiędzy Gotenburgiem i Anglią.

Tak przedstawiała się sytuacja do wybuchu wojny.

(d. n.)

**Ordynacja wyborcza.**

W sprawie ogłoszonej ordynacji wyborczej „Nowa Gazeta” pisze:

Czytelnikom znana już ordynacja miejska stołecznego miasta Warszawy z urzędowego tekstu, przytoczonego w Gazecie. Chwila nie sprzyja dokładnej i wszechstronnej ocenie tej reformy, która wchodzi w życie w wyjątkowych warunkach wojny.

Przed rokiem Warszawa zastanawiała się nad „darem” Rosji, która po długich walkach zdecydowała się przyznać Polsce „samorząd miejski”, posiadający zewnętrzne kształty wschodniej kodyfikacji i zawierający, w drodze osobliwych faworów, niejaki ustępstwa dla ludności polskiej. Wśród tych „przywilejów” były całe szeregi ograniczeń i zarządzeń reakcyjnych.

Ordynacja, którą powołują do życia władze okupacyjne, nie wyszła z łona, jak pierwotnie zamierzono, samego społeczeństwa. Oparta też jest w pewnej mierze na wzorach ordynacji pruskiej, w szczególności jednak przystosowana została do potrzeb ludności polskiej. System klasowo-kurjalny stanowi właśnie naśladownictwo ustawy, obowiązującej w Prusach, choć tam przepisy są odrębne.

Nie jesteśmy zwolennikami systemu kurjalnego nawet w samorządzie miejskim. Nie podzielamy poglądów, według których organizacja gospodarki miejskiej powinna uwzględniać klasy ludności, szczególnie powołane do tej pracy, i nadawać im większe przywileje. Demokratyczność wyborów uważamy tak samo w samorządzie, jak w innych ciałach, za najważniejszą cechę ordynacji.

Z tego więc stanowiska mieliśmy pewne zastrzeżenia przeciw wprowadzanej w życie reformie. Należy nadto zwrócić uwagę, że nadaje ona znaczne przywileje Prezydentowi miasta, nie obieralnemu, lecz mianowanemu.

Prezydent (mianowany przez gubernatora) może wszystkie uchwały, na które się nie godzi, zakwestjonować i postawić w zwłocę. Jemu wyłącznie przysługuje prawo nominacji wszystkich urzędników magistratu i wyższych funkcjonariuszów miejskich. Ważne i w wielu wypadkach rozstrzy-

gające atrybuty przypadają również „władzy nadzorczej”, którą sprawuje Cesarski Prezydent Policji w Warszawie.

Od niej zależy zatwierdzenie 12-tu radnych i ona zatwierdza główne decyzje.

Z dodatnich stron ordynacji miejskiej podnieść przedewszystkiem należy 6-tą demokratyczną kurję, która nadaje prawa wyborcze wszystkim obywatelom, którym prawa takie nie przysługują w kurjach poprzednich. Tego pierwiastku demokratycznego nie uwzględniono nawet w projekcie, który opracowała komisja i Komitet Ob. m. W. 15-tu radnych wyjdzie tedy z głosowania prawie powszechnego. Równie ważną jest zasada wyborów proporcjonalnych, zastosowana do 5-ciu kurji. Stanowi ona winną ręką przedstawicielstwa dla większych mniejszości, jest więc postępową, uwzględnioną u nas w życiu publicznym po raz pierwszy. Jak to będzie stosowane w praktyce, o tem dopiero przekona regulamin.

Z innych przepisów wyróżnić należy jeszcze następujące:

1) Prawo uznaje „przynależność państwową do Królestwa Polskiego” i od tej cechy zależny jest przedewszystkiem cenzus wyborczy. Uznanie tej „przynależności” (co już wysuwano w niektórych pomysłach na zebraniach, roztrząsających postulaty samorządu) wytwarza poniekąd nowe u nas pojęcie prawne: obywatele Królestwa, wprawdzie już stosowane w Kodeksie Cywilnym, ale wówczas był to „nasz poddany” Królestwa Polskiego, czyli poddany cesarza Rosji.

2) Prawo bezwzględne poręcza język polski, jako język administracji miejskiej.

3) Prawo wyborcze bierne zastrzeżę, że na radnego może być tylko wybrany obywatel, władający językiem polskim w słowie i piśmie. (Tekst niemiecki ustala to jeszcze ściślej, określa bowiem zasadę tak: „Beherrschung der polnischen Sprache in Wort und Schrift”, czyli prawo wymaga nie w ł a d a n i a, lecz o p a n o w a n i a).

Oto są główne i najbardziej znamienne cechy nowego prawa. R.

**W hołdzie Sienkiewiczowi.**

Młodzież polska wyższych szkół we Lwowie uchwaliła wysłać do Henryka Sienkiewicza adres hołdowniczy takiej treści:

„Dostojny i Czcigodny Panie!

Iżes był i jest Polski najlepszym i najwierniejszym synem kochającym,

Iżes był i jest jako ów słup górejający, wiodący w długie narodowe noce nasze myśli tęskne i pragnienia serdeczne ku ojczyźnie,

Iżes orlemi skrzydły swego bożego talentu wznosił zwątpiałe serca i niemodne dusze polskie ku wierze i ufności i nadziei krzepiącej,

Iżes nie tylko mocarnem a natchnionem słowem głosił synowską miłość wspólnej matki, ale, iż to

święte ukochanie niestrudzonym ozy-  
nem całego swego znoinego żywota  
stwierdzałeś zawsze i wszędzie,

Iżes dzisiaj w on czas próby  
i ognia i męki krwawej, kiedy płoną  
wsie i miasta polskie, pierwszy rzu-  
cił się bez wahania, a ohotnie na  
ratunek,

Iżes nad tą polską spustoszoną  
ziemią, roztoczył swe ojcowskie,  
opiekuńcze dionie, by nie zagasło w  
zgliszczach i gruzach życie i moc  
i siła Polski,

Iżes był, jest i będziesz naszym  
nauczycielem i wychowawcą w służ-  
bie nieustannej dla sprawy, w trudzie  
serdecznym dla braci, w trosce mi-  
łosnej o przyszłość,

Iżes był, jest i będziesz polskie-  
go narodu chlubą i ozdobą i chwałą  
dostojną

— przeto my — ślemy ci w sie-  
demdziesiątą radosną rocznicę twych  
urodzin, za twą owocną pracę i trud  
i ofiarę serdeczną: hołd synowski, —  
czesę głęboką, — pokłon dziękczynny.

Przyrzekamy i ślubujemy ci  
imieniem naszym i naszych kolegów,  
że to czynne ukochanie Polski, jakie-  
gós ty nas nauczył, że ta święta a  
niezłomna wiara w Polskę, jaką ty  
wyznajesz — jest i będzie zawsze  
i naszym hasłem i naczelnym przyka-  
zaniem codziennem“.

Za polską młodzież wszechnicy  
Kazimierzowej czytelnia akademicka,  
Bratnia pomoc słuchaczy wszech-  
nicy lwowskiej, Biblioteka słuchaczy  
prawa.

Za polską młodzież szkoły poli-  
technicznej Bratnia pomoc słucha-  
czy politechniki.

Za polską młodzież akademii  
weterynaryj Bratnia pomoc słucha-  
czy weterynaryj.

Za polską młodzież akademii  
rolniczej w Dublinach Bratnia po-  
moc słuchaczy akademii dublań-  
skiej.

Dan we Lwowie, d. 8 maja, Roku  
Pańskiego 1916“.

## Kronika

### — Na Macierz Szkolną.

Rozpoczynając pracę organiza-  
cyjną oraz przygotowując swój plan  
działania, Polska Macierz Szkolna  
musi odwołać się jednocześnie do  
ofiarności publicznej, gdyż ofiary  
dobrowolne stanowiąc będą główną  
podstawę jej finansów. Nie należy  
ani przez chwilę wątpić, że ofiarność  
jaknajszerszych mas nie będzie po-  
trzebowała licznych nawoływań i po-  
budzania.

Aby umożliwić i ułatwić zbiera-  
nie funduszy Zarządowi Macierzy,  
redakcje wszystkich pism zdecydo-  
wały się na utworzenie specjalnego  
działu w ogólnym dziale ofiar przy  
swych administracjach.

Odwołujemy się więc do naszych  
czytelników i prenumeratorów, aby  
pośpieszyli, każdy w miarę możno-  
ści, składając ofiary swe „Na Ma-  
cierz Szkolną“.

Polskie szkolnictwo, nadzieja  
lepszej przyszłości, zawsze było  
troską naszą, — nie oszczędzmy więc  
grosza swego, bez względu na czasy  
ciężkie i trudne.

### — Wychow. nie przedszkolne.

Rada Pedagogiczna Polskich Kur-  
sów Pedagogicznych Wydziału Szkol-  
nego Magistratu m. Łodzi, biorąc pod  
uwagę:

10. że najważniejszy okres kształ-  
cenia dziecka przypada na wiek  
przedszkolny, w którym ono uczy się  
poznawać otoczenie, gromadząc tym  
sposobem wiadomości, niezbędne do  
dalszego prawidłowego rozwoju;

20. że w okresie przedszkolnym  
kładą się podwaliny zasadnicze nie-  
tylko umysłowe, lecz i fizycznego  
rozwoju dziecka;

30. że tylko wychowawca dokład-  
nie obeznany z ideą i zasadami wy-  
chowania przedszkolnego, może wła-  
ściwie wywazać się z zadania, bo  
taki będzie się opierał na prawach  
rozwoju ciała i ducha;

40. że dziedzina wychowania  
przedszkolnego w Łodzi szczególnie  
jest zapoznana —

postanowiła — w trosce o rozwój  
i racjonalną organizację pracy peda-  
gogicznej w Łodzi — przystąpić do  
zorganizowania Seminarjum podświat-  
nym kierownictwem prof. dr. Stefa-  
nowskiej — na temat wychowania  
przedszkolnego.

Udział w pracach Seminarjum  
udostępniony dla wszystkich, zwa-  
szcza dla matek, po uprzednim oso-  
bistym zgłoszeniu zapisu na ręce kie-  
rownika Kursów, prof. Swidwiń-  
skiego.

Legitymacje Kursów nie są wy-  
magane.

Pierwsze zebranie uczestników  
Seminarjum odbędzie się w niedzielę  
dnia 21 maja, o godz. 11-ej rano.

— (a) Z Kursów Pedago-  
gicznych Stow. Naucz. Chrz.  
Onegdaj w Domu Ludowym przy ul.  
Przejazd 34, zakończono wykłady  
na Kursach Pedagogicznych przy  
przy Stow. Chrześcijan. Wykład prof.  
Bronisława Knothego, który na za-  
kończenie podał syntezę historii lite-  
ratury, z wiekiem XVI włącznie, był  
jak i poprzednie, prawdziwą uczta  
duchową dla licznie zebranych słu-  
chaczy.

Prezes zarządu Stow. p. R. Tulin  
w krótkich i ciepłych słowach skre-  
ślił zadanie i cel Kursów, złożył po-  
dziękowanie prelegentom za trudy,  
przez nich podjęte dla dobra idei,  
następnie zwrócił się do słucha-  
czy, zachęcał ich do dalszej pracy  
i wyraził nadzieję, że Kursy powyż-  
sze znajdą swój ciąg dalszy, poczem  
pożegnał wszystkich słowami do  
prędkiego zobaczenia się przy dalszej  
owocnej pracy.

Obydwo mówców nagrodzono  
huczny oklaskami. Rozchodzono  
się w nastroju, pełnym podniosłych  
wrażań.

### — Przepustki wywozowe.

Od dnia dzisiejszego przerwano  
wydawanie przepustek wywozowych  
w Magistracie łódzkim.

### — Z Wydz. Zdr. Publicznej.

Z dniem 1 go czerwca r. b. pro-  
wizoryczny szpital mieszczący się  
w gmachu b. gimnazjum rządowego  
przy ul. Mikołajewskiej dla chorych  
na tyfus plamisty, wobec zmniej-  
szenia się w mieście epidemii, posta-  
nowiono zamknąć.

Zamknięte również zostały bara-  
ki dla rekonwalescentów po tyfusie  
brzusznym przy szpitalu fabrycznym  
Szajblera.

### — Z „Ochrony kobiet“.

Łódzkie Tow. „Ochrona Kobiet“  
rozpoczęło w niedzielę 14 go b. m.  
we własnym lokalu przy ul. Andrzeja  
N° 16, wieczorowe kursa dla analfa-  
betów oraz pogadanki naukowe w ję-  
zykach niemieckim i polskim.

Towarzystwu udało się pozyskać  
dla tego celu wybitne siły pedago-  
giczne.

### — (a) Z fabryk.

Dyrekcja zakładów przemysło-  
wych Tow. Akc. I. K. Poznańskiego  
przystąpiła do segregacji robotników  
podług czasu przyjęcia ich do fa-  
bryki. Ci robotnicy, którzy praco-  
wali w fabryce w ciągu czasu mniej  
niż rok, otrzymali zapomogi rublowe,  
wypłacone zgóry za 4 tygodnie, jed-  
nocześnie z wypowiedzeniem im pracy.  
Liczba w ten sposób usuniętych ro-  
botników wynosi około 400. Wyda-  
lenie to, zapoczątkowane obecnie,  
wzorem fabryki Szajblera, ma po-  
dobno być przeprowadzane w dal-  
szym ciągu.

### — Z kuchni „Ciepła strawa“.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu uchwa-  
lono zwołać ogólne zebranie członków. Zarząd  
uprasza członków, aby zapłacili zaległe składki  
w ciągu 14 dni, gdyż członkowie, którzy nie  
zapłacili składek przynajmniej za 3 miesiące  
b. r., zostaną wykreśleni z listy członków  
Tow.

### — Sprestawanie.

W przemówieniu d-ra Kaufmana  
na zebraniu ogólnym T. K. O. (patrz  
sprawozdanie w N° 132 „K. Ł.“) nie  
było wyrażenia „wykreślili się sta-  
nem“ w zastosowaniu do członków  
Zarządu, którzy reprezentowania T.  
K. O. w pochodzie się nie podjęli.

### — Odczyt p. t. „Współczesna potęga Ameryki“.

Robotnicze Stowarzyszenie Oświa-  
towe „Swiatlo“ urządza w niedzie-

łę, dnia 21 go bieżącego mies. o go-  
dzinie 2 i pół po poł. w sali przy ul.  
Pustej 6, odczyt d-ra Leona Kotowic-  
za z Warszawy, p. t. „Współczesna  
potęga Ameryki“.

Bilety w cenie 25 kop. w księ-  
garni W-go Straucha (Dzielnia 16),  
oraz dla bezrobotnych od 3 kop.  
w kuchniach, herbaciarniach i koope-  
ratywach robotniczych.

### Temperatura.

Dzisiaj o godz. 4 ej w nocy tempe-  
ratura wynosiła +6° R. o godz. 7-ej  
rano +10° R. w słońcu.

### — Casino.

Demonstrowany od wtorku w teatrze tym  
program — prócz ciekawych zdjęć z natury —  
zawiera sensacyjny 4 ro aktowy dramat „Po-  
dwojne życie“ — w wykonaniu artystów Ko-  
penbaskich, w którym podziwiamy wspaniałą  
grę znakomitej artystki Elzy Fröhlich. Drugą  
atrakcją jest arcywesoła, oryginalna w po-  
mysłach farsa „Pensjonat pani Lampel“ w  
5-ciu aktach — demonstrowana w Warszawie  
w ciągu 3-oh tygodni z rządu Program po-  
wyższy zostaje na afiszu tylko do końca  
bież. tygodnia.

### Wypadki i kradzieże:

Wczoraj, o godz. 5 min. 20 popoł., w  
mieszkanu Ieka Wrząskiego przy ul. Cegiel-  
nianej 67, wybuchł pożar. Zapalili się usta-  
wione obok pieca bale z towarami bawełnia-  
nym. Pożar ugaszony został przez domowni-  
ków. Straty znaczne w zniszczonym towa-  
rze. (a)

### — Z Pabjanio.

W dniu 21 maja zostaną otwarte  
kursa buchalterji, oraz kursa języ-  
kowe przy Stow. W. P. Prac. Handl.  
Zapisywać się można codziennie w lo-  
kalu Stow. przy ul. Długiej N° 31.

### Ze związków i stowarzyszeń.

#### × Zo Stow. Wł. Nieruchomo- ści.

Na ostatnim zebraniu Zarządu  
Stow. właśc. nieruchomości postano-  
wiono:

1) zwrócić się do władz z prośbą  
o zniesienie zakazu przeprowadzek  
z północnej części miasta.

2) poczynić starania w celu zgro-  
madzenia odpowiedniej ilości smoly  
do smarowania dachów.

#### × Ze Stow. głuchoniemych „Wza- jemność“.

We własnym lokalu przy ulicy Placowej  
N° 3, o godz. 6 p.p. dnia 14 b. m. odbyło się  
ogólne zebranie członków Stow. na które  
przybyło 40 osób. Zaproszono na asesora  
i wice-kuratora, oraz opiekuna ks. K. Na-  
sierowskiego, prefekta szkoły dla głuchoni-  
mych, który chętnie przyjął ten mandat.  
(Głównym protektorem i opiekunem jest ks.  
prałat Tymieniecki). Następnie odbyły się  
wybory na członków Zarządu: Na prezesa  
obrano p. Wł. Kranasa (ponownie) na wice-  
prezesa p. Alfonsa Starzyńskiego, na wice-  
prezesa p. B. Trąbczyńskiego, na sekretarza  
p. J. K. Lipińskiego, na skarbnika-kasjera  
p. J. Surgońskiego, na gospodarza p. Ant.  
Kazmierczaka, na zastępcę gospodarza p. J.  
Millera, na gospodynię p. M. Andrzejca-  
kównę, na zastępczynię-gospodynię p. B. Wie-  
czorkównę. Do Komisji Rewizyjnej weszli  
pp.: J. Grosse i W. Biernacki. Następnie  
omawiano sytuację krytyczną, spowodowaną  
brakiem funduszu na komorne. Postanowiono  
zwoływać posiedzenie zarządu w czwartki  
o godz. 7 i wieczorem.

### Z Warszawy.

:: Strajk tramwajarzy w War-  
szawie.

Drugi dzień tramwaje miejskie  
są nieczynne. Strajk tramwajarzy  
posiada charakter ekonomiczny.

:: Komisariat milicyjny na  
Wiśle.

Wobec konieczności utworzenia  
nowego komisariatu dla czuwania nad  
bezpieczeństwem publicznym na Wi-  
śle, milicja wystąpiła do Zarządu  
Miejskiego z prośbą o wyjednanie u  
władz okupacyjnych pozwolenia na  
ustanowienie rzeczzonego komisariatu,  
oraz wyznaczenia z kasy miejskiej  
niezbędnych funduszy na jego u-  
trzymanie.

### Z prowincji

Δ Zniknięcie cennego rękopisu.  
W archiwum parafji w Białej  
pod Płockiem był od niepamiętnych  
czasów rękopis Jana Długosza, nie-  
zupelny, gdyż zawierał tylko 12 księ-  
gę „Historja Polonica“ czyli trzecią  
część całego dzieła Długosza. Ten  
niezupelny rękopis, znany jako  
„Płocki kodeks Długosza“ był, jak  
donosi czasopismo „Polen“, dlatego w  
Białej, że Długosza przebywał tam  
przez pewen czas, i tam swoją hi-  
storję pisał. Ten rękopis, który jesz-  
cze w lutym 1914 r. był w kancelarii  
parafjalnej, zainicjował obecni Kony

storz djecezejalny wszczął kroki do  
upomnienia się o należne zabezpie-  
czenie cennego kodeksu.

Miejscowy proboszcz ks. Łuka-  
szewicz doniósł, że nie mógł odnaleźć  
Kroniki Długosza ani w archiwum  
parafjalnem, ani w kościele w Białej.  
Od początku we ny kościół farny w  
Białej kilkakrotnie przechodził z pod  
jednej władzy wojennej pod drugą,  
więc powstaje obawa, że Kronika  
Długosza mogła być zniszczona przez  
kogoś nieświadomego jej wartości. —  
Poszukiwania trwają nadal.

Donosi o tem „D. Warsch. Ztg.“  
Δ Nowe pismo w Piotrkowie.

Ukazał się pierwszy num r pisma  
„Czyn“, organ Ligi Kobiet polskich.

### Z blizka i z daleka.

§§ Skazany na 13 milionów mar-  
rek i półtora roku więzienia.

Sąd Rzeszy w Lipsku odrzucił  
rewizję, wniesioną przez fabrykanta  
Ernesta Boettichera, którego sąd zie-  
miański w Bonn za uchylenie się od  
oclenia okowity w trzech przypad-  
kach skazał na 13 milionów marek  
grzywny i półtora roku wię-  
zienia.

## Kronika sądowa.

### Sprawa towarzyszy Kapusty.

Wczoraj sąd okręgowy przystąpił do li-  
kwidacji szajki bandyckiej zabitego w r. ub.  
Romualda Kapusty. Na ławie oskarżonych  
zasiedli 30 letni Fryderyk Leder, 21-letni  
Wład. Fronczak i 32-letni Marcin Pietrzak.

Akt oskarżenia zarzuca Lederowi: 1) iż  
w dniu 5 stycznia 1915 r. w lesie zastrzelił  
swą żonę Józefę, z domu Potoczek, 2) iż w  
dniu 10 marca 1915 roku o godzinie 9 i pół  
wieczorem wraz z Józefem Korotem, Stefa-  
nem Pieczurą, Bolesławem Drzazgą i Ro-  
mualdem Kapustą, oraz z dwoma współoskar-  
żonymi uzbrojeni w rewolwery i kawał że-  
łaza, wtargnęli przez okno do mieszkania  
właściciela zagrody 30-morgowej i młyn  
wodnego we wsi Lindzie za Zgierzem, Karola  
Frejera i zamordowali 78-letniego Karola  
Frejera, 39-letnią Olę Frejer, 29-letnią Helenę  
Wójciką, 19-letnią Elżę Bychter z Łodzi  
(Senatorowska 12) i 64-letniego mieszkańca  
Zgierza Józefa Wleczorka, oraz ranili Ama-  
lję Frejerównę i zrabowali różnych rzeczy na  
sumę 250 rb.) 3) że u Gabrycha we wsi Nio-  
by, wraz z Fronczakiem i Skierkudem skradli  
4 rb. oraz 2 krowy i 4) że we wsi Zofjówce  
napadł na mieszkańca włoścjanina Sieciń-  
skiego i zrabował 16 rb., ubranie, chlebi i cu-  
kier, Fronczak zaś zranił żonę S. i w kołcu  
wujowi w Tuszyńskie skradł z szopy krowę.  
Fronczak oskarżony o to, iż dokonał kra-  
dzieży 4 rb., oraz krów i że brał udział w  
zabójstwie w Lindzie, Pietrzak — o udział w  
zabójstwie.

W rozprawach wczorajszych podsądni nie  
przyznali się do napadu na młyn, szereg  
jednak świadków ustalił ich winę.

Prokurator wniosł dla wszystkich trzech  
o karę śmierci. Do wniosku tego sąd się  
przychylił i zasądził Ledera, Fronczaka i Pie-  
trzaka na karę śmierci.

## Z piśmiennictwa.

### Włódz. Wakar. Sto lat walki o oświatę polską.

We wstępie autor daje krótki  
zarys dziejów przedrozbiorowych  
szkolnictwa polskiego, poczem na  
podstawie obszerniej literatury opisuje  
zwięźle dzieje szkolnictwa w trzech  
zaborach, ze specjalnem uwzględnie-  
niem spraw oświatowych w zaborze  
rosyjskim.

W książce podane są zestawienia  
o ilości szkół i uczniów, wykazujące  
upadek szkolnictwa rządowego i wzrost  
szkół polskich, oraz wyniki działal-  
ności stowarzyszeń oświatowych. Jak  
na zwykłą broszurę, cena jest zbyt  
wygórowana. (rk)

Modlitwy za ojczyznę,  
zebrane przez H. M. Nakład  
Gebetbnera i Wolffa.

Niewielka ta książeczka obejmu-  
je spuściznę myśli polskiej, korzając  
się przed Bogiem i błagającą go o  
szczęście, dobro, wolność i wybawie-  
nie ojczyzny. Zręczny układ mo-  
dlitw tworzy z tego zbioru praw-  
dziwy różaniec z perel, bo mamy tu,  
począwszy od „Bogarodzicy“ modły  
takich duchów jak Skarga i Mickie-  
wicz, mamy żarliwe prośby konfede-  
ratów i modły z r. 1801. Wyspiański,  
Konopnicka, zamykają ogniwa tego  
cudownego różańca.

## Teatr i Sztuka.

**Z Teatru „Miniature“ Cegielniana 34.**  
 Frekwencja publiczności w Teatrze „Miniature“ wzrasta codziennie. Dyrekcja nie szczędzi trudu i kosztów stara się swe programy ciągle ulepszać. Nowy program który rozpocznie się w czwartek jest jak zwykle bardzo urozmaicony, danymi więc będą „Piosenki Tyrolskie“ czyli „Skarb za komitem“, melodyjna operetka w 1 akcie Danieckiego „Wiązanka“ zupełna zmiana programu w której obecne udziały przyjmą p.p. Radost Modzelewska, Romanówna, Sarnówna p.wo Szczęśliwowie oraz panowie Woźniak, Lwowski, Smiałowski, Wroński i inni.  
 Na zakończenie dana będzie arcywesoła komedia w 1 akcie Bliźnińskiego „Ciotka na wydanin“.

### Ł. O. S. w Helenowie.

Dziś: II-gi Koncert Symfoniczny Dyrektora: Aleksander Türner. W programie m. i.: Beethoven Symfonia № 2. J. Svendsen „Zorahayda“ Poemat symfoniczny. M. Mussorgski Noc na Łysej Górze“.

# WOJNA.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 16-go maja.

Wschodnia widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Bałkańska widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Zachodnia widownia wojny.

Przy mniejszych przedsięwzięciach na różnych punktach frontu wzięliśmy kilku francuzów i angiolków do niewoli. Na zachodnim brzegu Mozy odparliśmy ogniem artylerji, piechoty i karabinów maszynowych krwawo kilka ataków francuzów na nasze pozycje na wzgórzu 804. Takiego samego losu doznał atak nieprzyjacielski na północy od Vaux-les-Palmeix (na południowo-zachód od Combres) na wysuniętą część naszych pozycji.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 16 maja.

Rosyjska widownia wojny.

Nic nowego.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Włoska widownia wojny.

Wczoraj rozgorzały walki artyleryjskie na całym froncie, wzmagając się wielokrotnie do największej sily.

W odcinku płaskowzgórza Doberdo, wtargnął do okopów nieprzyjacielskich na wschodzie od Monfalcone, słynny pułk chebskiego pospolitego ruszenia, wziął do niewoli 5 oficerów i 150 żołnierzy z różnych włoskich pułków konnicy i zdobył karabin maszynowy.

Zdobyte przez nas stanowiska na zachodzie od San Martina, utrzymaliśmy i ufortyfikowaliśmy, mimo wszelkich wysiłków przeciwnika by je odzyskać. Tutaj w ręce wojsk naszych wpadło 3 oficerów, 140 żołnierzy, karabin maszynowy i wiele innego materiału wojennego.

Zdobyci przez nas stanowiska na zachodzie od San Martina, utrzymaliśmy i ufortyfikowaliśmy, mimo wszelkich wysiłków przeciwnika by je odzyskać. Tutaj w ręce wojsk naszych wpadło 3 oficerów, 140 żołnierzy, karabin maszynowy i wiele innego materiału wojennego.

Piechota w różnych przedsięwzięciach na tym froncie, wzięła do niewoli oficerów i 116 żołnierzy. Podczas pogody rozpoczęły się również silne walki działowe na froncie karyntyj-

skim, a pod Pontebba stoczyła walkę nasza piechota z oddziałem bersagliarów.

W Dolomitach odparto kilka natarć wiochów na nasze stanowiska na Col di Lana i na obszarze Tresassi, w południowym Tyrolu.

Na pasmie wzgórz Armenterra na południu od doliny Sugany, na płaskowzgórzu Vielgereuth, na północy od doliny Terragnolo i na południu od Rovereto, wsparte przemożnym działaniem artylerji, zdobyły nasze wojska pierwsze stanowiska nieprzyjacielskie. W tych walkach wzięto do niewoli 65 oficerów, wśród nich pułkownika i przeszło 2500 żołnierzy, a zdobyto 11 karabinów maszynowych i 7 dział.

Zestrzelono latawca nieprzyjacielskiego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
 Hoefler,  
 marszałek polny porucznik.

## Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 10 maja.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 go maja:

Front zachodni: Na południo-zachód od Olyki nasz ogień działowy wywołał wybuch wśród baterji nieprzyjacielskiej.

Nad Strypą środkową usiłowały oddziały nieprzyjacielskie podejść do stanowisk naszych, były jednak za każdym razem odparte. Wzięliśmy kilku jeńców.

Front kaukaski: Kolumna wystawiona w kierunku Baiburtu odparła wszędzie ataki tureckie z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

W kierunku Erzindżanu ściągnęli turecy pod Aaskalą znaczne sily i przeszli do natarcia. Po całodziennym, zaciętej walce udało się im tu i owdzie odeprzeć nasze oddziały czołowe. Ogień nasz jednak zadał im takie straty, że musieli zaniechać dalszych ataków.

Posuwając się w kierunku Mossulu, wojsko nasze, zajęło okolice Rowenduzu w Mezopotamji (o 135 klm. na wschód od Mossulu). Nieprzyjaciel, którego odwrót miał charakter ucieczki, pozostawił tam 3 działa oraz znaczną liczbę karabinów, amunicję karabinową i działową, oraz kancelarję jednego z oddziałów tureckich.

## Prasa o oświadczeniu Grey'a.

WIEDEN, 16 5. „Neue Freie Presse“ omawiając oświadczenie Grey'a, dochodzi do wniosku, iż plan jego jest bardzo przejrzysty. Londyn ma i nadal pozostać centralnym punktem. Zarozumiałość nieprzyjaciół była tak wielką, iż chcieli oni zawrzeć pokój bez rozpraw nad nim. Grey stoi obecnie bardzo daleko od tego. Grey stał się przeczorniejszym. Nie może on obecnie odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób wojna się skończy. Przyznanie się Grey'a do gotowości zawarcia pokoju jest przyznaniem się człowiekowi, który dotychczas był zawziętym wodzem partji wojennej, oraz współwinowaicą okrucieństw w stosunku do Niemiec.

Prasa holenderska omawia również oświadczenie Grey'a. „Handelsblad“ pisze między innymi: „Upłynie zapewne jeszcze wiele czasu zanim roznamienienie przeciwników zostanie zatagowane, z dotychczasowych jednak wynurzeń Grey'a widać pewną możliwość porozumienia.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant“ jest zdania, iż możliwość zawarcia pokoju zmniejszona została po wynurzeniach Grey'a. Dopóki koalicja będzie żądała aby Niemcy uważali się za pokonane, dopóty należy uważać zawarcie pokoju za dalekie.

Pod tytułem „Po Grey'u — Poincaré“ „Tägliches Rundschau“ omawia mowę Poincaré'go. Artykuł kończy się słowami: „Prezydent republiki mówił o zawarciu pokoju z właściwą jasnością. Zażądał on od nas złożenia broni, ale my odpowiemy mu słowami Leonidasa: „Przyjdź i weź ją! A przecież położenie nasze lepszym jest od położenia Leonidasa.

„Corriere della Sera“ komentuje mowę Poincaré'go w Nancy i pisze: Poincaré potwierdza tylko słowa Sallandry o potrzebie prowadzenia wojny aż do zwycięstwa koalicji, bez względu na jej długotrwałość.

## Delegaci bułgarscy w Niemczech.

BERLIN, 16.5. (W. A. T.) — Komunikat biura Wolffa: Z zamku Landsberg donoszą: Członkowie Sobrania bułgarskiego przybyli z doktorem Roedigerem z urzędu spraw zagranicznych na czele wczoraj po południu pociągiem specjalnym do zamku Landsberg. Podczas uczyły wymieniono serdeczne toasty. Wiceprezydent Sobrania bułgarskiego, dr. Moncyłow, dziękował serdecznie za powitanie i zaznaczył, że dzień, w którym mu pokazano dzieła Thyssena, przedstawiające lud niemiecki przy pracy, będzie jednym z najbardziej interesujących w jego życiu. Wysłano telegram do króla Ferdynanda. Wieczorem posłowie Sobrania powrócili przez Duisburg do Kolonii.

## Koalicja wobec Rumunii.

PIOTROGROD, 16.5. (W. A. T.) Przesz Sztokholm. — Wszystkie pisma piotrogrodzkie ogłaszają komunikat biura prasowego ministerjum spraw zagranicznych, w którym powiedziano: Układy handlowe Rumunii z państwami centralnymi nieważniczej wykraczają z ram umów czysto handlowych i zdaniem kierowniczych kół rosyjskich mają wielkie znaczenie polityczne, i jakkolwiek rząd rumuński stara się temu przeczyć. Z tego powodu państwa koalicji uznały za potrzebne zarządzić kroki celem dokładnego wyświelenia okoliczności, które doprowadziły do zawarcia traktatu handlowego rumuńskiego z państwami centralnymi.

## Namiesnik Diller w Kole Polskiem.

WIEDEN, 15.5. Pod przewodnictwem prezesa Koła, d-ra Bilińskiego, w jego biurze 14 maja odbyło się posiedzenie prezydium Koła Polskiego, na którym zjawili się także namiesnik Galicji generał piechoty bar. Diller, minister dla Galicji Morawski, i marszałek kraju Niezabittowski.

Oprócz członków prezydium, w obradach wzięli udział także przewodniczący obu komisji gospodarczych Koła Polskiego.

Na posiedzeniu, które trwało dwie godziny, omawiano szczegółowo najważniejszą sprawę krajową.

## Sprawa żywnościowa.

BERLIN. Do „Vossische Ztg.“ telegrafują z Kolonii: „Koelnische Ztg.“ donosi z Berlina:

„Są w toku przygotowania, mające na celu całkowite zjednoczenie wszystkich środków, tyczących się wyżywienia ludu. Zjednoczenie to należałoby w istocie rzeczy tak rozumieć, że rozporządzanie wszelkimi środkami zaradczeni powierzone byłoby jednej, jedynej osobie, od której sily świadomej celu możnaby się spodziewać bezwzględnej przeprowadzenia zadań rozległych.

Nie omyliłmy się przypuszczając, że różstrzygnięcie tej sprawy nastąpi w dniach najbliższych“.

## Zbratanie włosko - francuskie.

LUGANO, 15.5. „Corriere della Sera“ pisze, iż spotkanie się francuskiego ministra handlu, Clemente'a, z włoskimi kierownikami polityki w Rzymie ma na celu stworzenie programu do przyszłej konferencji gospodarczej koalicji. Prócz tego zajmą się ministrowie przyszykowaniem drogi do łączności Francji i Włoch.

„Giornale d'Italia“ przepowiada podróż rzymską francuskich parlamentarzystów, która to podróż ma być zapiecztowaniem łączności italijskich krain: Włoch i Francji. Jednocześnie przybędą do Rzymu przedstawiciele Dumy rosyjskiej.

## Asquith w Irlandji.

LONDYN, 16.5. Prezes rady ministrów angielskich Asquith wczoraj po południu powrócił z Belfastu

## W Rosji.

PIOTROGROD, 15.5. Biuro prasowe ministerjum spraw wewnętrznych donosi:

Minister komunikacji Trepow udaje się 15 maja w dłuższą podróż przez prowincje aby zapoznać się z wynikami śledztwa w sprawie korupcji na kolejach żelaznych oraz dla wprowadzenia nowych środków zaradczych przeciw nadużyciom.

Uwaga ministra komunikacji została specjalnie skierowana na fakt, że dowóz środków żywnościowych do Piotrogradu został zmniejszony ostatnio mimo regularnej komunikacji.

Śledztwo wykazało, że nie przyjmowano transportów żywnościowych Minister komunikacji rozporządził, aby nadal przyjmować regularnie wszystkie transporty żywności do Piotrogradu.

Moskiewski „głowa mięjski“ Czelnokow telegrafował do prezesa ministrów Stuermera: Moskwa przeżywa poważny kryzys mięsny. Mięsa brakuje na rynku, w lazaretach i szpitalach.

Municypalność Moskwy zakupiła w gubernji Stawropolskiej wiele tysięcy sztuk bydła, lecz tamtejszy gubernator zabronił, łącznie z ministrem rolnictwa, wywozu bydła.

Czelnokow telegrafował również do ministra rolnictwa, lecz nie otrzymał żadnej decyzji. Trudności zaprowiantowania Moskwy piętrzą się z powodu, że dowóz mrożonego mięsa z Syberji jest obecnie nader u trudniony.

## Afera Suchomlinowa.

KOPENHAGA, 13.5. Nadeszłe dzisiaj pisma rosyjskie przynoszą niektóre szczegóły w sprawie aresztowania Suchomlinowa.

Wydawca „Wieczernieje Wremia“ Boris Suworin oraz pismo „Riecz“ oburzają się, iż cenzura przeszkadza w ogłaszaniu szczegółów procesu, który całą Rosję w najwyższym stopniu obchodzi. Krające pogłoski doszły do nadzwyczajnych rozmiarów również z powodu oficjalnego ogłoszenia, iż Suchomlinow oskarżony jest o zdradę stanu.

Tajemniczo przedstawiają się wykuszenia wydawcy pół-oficjalnego „Kotokoła“ Skworcowa: „Nie rzekliśmy ani słowa, gdy Suchomlinow został mianowany. Milczymy również w chwili gdy nas on żegna. Milczeliśmy również przy mianowaniu i złożeniu urzędu przez Poliwanowa; podczas gdy inne pisma poświęcały faktom tym liczne i wielkie artykuły. Kto jednakże więcej powiedział narodowi rosyjskiemu — przyszłość pokaze“.

„Russkoje Slovo“ donosi między innymi: Suchomlinow został w fotelce dwukrotnie przesłuchany przez senat. Bogorodzkija. Suchomlinow odpowiadał powoli i sprawdzał każde słowo protokołu. Żądanie jego przedstawienia pewnych świadków zostało odrzucone. Suchomlinow oświadczył, iż jest zajęty sporządzeniem swej obrony.

Podobne pismo, jak donosi „Russkoje slovo“ zostało zabrane podczas rewizji domowej. Z pisma tego wiadać, iż były minister zamierzał obronę swą ufundować na oskarżeniu swych byłych współkolegów. Oskarża on również Dumę, a głównie jej komisję obrony państwowej, która krzyżowała jego plany powiększenia zapasu amunicji.

Stara się on obalić oskarżenie, skierowane ku niemu, bodaj faktem, iż usunął się od Miasojedowa, oraz ostrzegwał rząd przed działalnością Miasojedowa na froncie. Jednakże nie usłuchano go, i poczuwa się więc winnym, że nie przewidział wielkiego rozszerzenia się wojny. Ale przecież ministrowie innych państw również nie przewidzieli wielkiego rozmiaru wojny.

## Rasputin żyje.

SZTOKHOLM. Piotr. Ag. Tel. zaprzeczyła pogłosce, rozsiewanej z Sofji, o zamordowaniu Rasputina. Wiadomość jednak przyszła do Sztokholmu z tak dobrego źródła, że należy raczej przypuszczać, iż zamach nie udał się. Byłby to już czwarty zamach na Rasputina od Wielkiej Nocy. O roli Rasputina mówi dużo to zainteresowanie, jakie wiadomość o

jego śmierci obudziła, że nawet urządowa agencja telegraficzna zajęła się jego osobą.

**Wypłata kwitów rekwizycyjnych.**

PIOTROGROD, 16.5. (WAT.) — (Przez Sztokholm). Z powodu podanej przez niektóre pisma wiadomości że rada ministrów rozważyła opracowany przez ministerjum spraw wewnętrznych projekt prawa dotyczący się wypłat za kwity rekwizycyjne.

„Riecz” dowiada się z wiarogodnego, jak zapewnia, źródła, że wiadomość ta jest conajmniej przedwczesna, albowiem projekt rzezony znajduje się zaledwie w fazie początkowej opracowania przez ministerjum spraw wewnętrznych i niewiadomo kiedy będzie ukończony.

**Przeciw trzeciej kampanji zimowej.**

SZTOKHOLM, Z Piotrogradu do Rosji:

W dobrze poinformowanych kołach politycznych, zapowiadają, według informacji pism rosyjskich, w sposób stanowczy, że nie dojdzie już do trzeciej kampanji zimowej. Wprawdzie naczelny zarząd wojskowy czy ni wielkie przygotowania, aby się na tę trzecią z rządu kampanję zimową we wszystko zaopatrzyć, jednakże środki te czynią wrażenie starań, przedsiębioranych na wszelki wypadek jak tego wymagać należy od sumiennego i przewidującego kierownictwa wojennego.

Z powodu pobytu w stolicy rosyjskiej serbskiego prezesa ministrów Pasicza, wygłaszano podczas biesiad na jego cześć wydawanych, mowy, w których osobistości o charakterze urzędowym zaprzeczyć się starały w sposób dość przejrysty mniemaniu że wojna dobiegnie do końca jeszcze w ciągu roku bieżącego. Jednakże w tychże sferach rządowych nie czynią sobie w sposób bardzo widoczny złudzeń co do rezultatu świetnego tego zakończenia wojny.

Wprawdzie znać w tych przemówieniach usiłowania, aby wmówić w opinię, że kraje, zajęte przez Niemców i przez Austro-Węgry, zostaną Rosji zwrócone, albo przynajmniej, że w razie przeciwnym otrzyma Rosja wzamian za straty poniesione u swych granic zachodnich odpowiednią kompensatę na wschodzie, lub na Bałkanach, znać nie są bynajmniej o podobnym rezultacie wojny obecnej głęboko przekonane.

W ciągu roku bież. oczekują powszechnie dwu straszliwych wysiłków ofensywnych, a mianowicie jednego ze strony niemieckiej, drugiego ze strony mocarstw czwóporozumienia. Stan rzeczy, wytworzony skutkiem tych dwu ofensyw, służyć będzie za podstawę do przyszłych rokowań pokojowych. W rosyjskim świecie finansowym czuć również przygotowanie na to, że wojna zakończy się w najbliższym sezonie zimowym, o ile możliwości na początku tego sezonu.

Na tej zasadzie rozpoczęły się tam nawet pewne kalkulacje bankowe.

**Zjazd gubernatorów.**

SZTOKHOLM, 16.5. W Piotrogradzie pod osobistym przewodnictwem prezesa ministrów, Stuermera, odbył się zjazd wszystkich gubernatorów Rosji europejskiej. Zjazd zwołano celem zwalczania zagrażającego głodu. Gubernatorzy oskarżają administrację centralną o rozmysłne fałszowanie danych, dotyczących zapasów żywności.

**Pogrom w Armenii.**

KONSTANTYNOPOL, 16.5. — Biuro Wolfa donosi: Według agencji Milli, świeżo otrzymane urzędowe wieści o pogromie, dokonanym na części ludności muzułmańskiej, która pozostała we wsiach okręgu Ohitak, załanych obecnie przez rosjan. — Wsie Erkanad oraz Hassi zostały spalane. Ludność wsi, składająca się przeważnie z kobiet, dzieci oraz starców, zginęła w płomieniach.

**General Townshend.**  
KONSTANTYNOPOL, 16.5. Dziś przybędzie tu gen. Townshend wraz z dwiema córkami, które znajdowały się z nim podczas oblężenia w Kut-el Amara.

**Wstawienie papieża za Sir Roger Casementem.**

ZURICH, 15.5. Amsterdamski korespondent „Neue Züricher Zeitung” donosi z sfer katolickich, że papież podjął osobiście starania wobec rządu angielskiego, aby ocalić życie Sir Roger Casement’a, w razie gdy zostanie on skazany na śmierć.

**O zwiększenie armji amerykańskiej.**

LONDYN, 15.5. (WAT.) Biuro Reutersa dowiada się z Nowego Jorku, że w sobotę po południu odbył się tam wielki pochód z udziałem około 160000 ludzi. Była to manifestacja na rzecz zwiększenia armji amerykańskiej.

**Odstąpienie południowo-chińskich prowincji.**

KOPENHAGA, Piotrogradzka Agencja Telegraficzna donosi z Tokio: Prasa japońska podnosi fakt, że między chińskimi wojskami rewolucyjnymi oraz Sun’atsen, Chuansin i Sentszusuan doszło do porozumienia. Zostanie utworzona nowa rzeczpospolita, licząca 35 milionów mieszkańców.

Fakt, iż prasa japońska porusza fakt ten z widoczną aprobatą jest dowodem, iż powstanie chińskie jest dziełem Japonii.

**Akoja łodzi podwodnych.** BERLIN, 15.5. (WAT.) Biuro Wolfa donosi: Akoja łodzi podwodnych w ciągu kwietnia r. b. wyraża się w cyfrach następujących: 96 nieprzyjacielskich okrętów handlowych, mających ogółem 225 tonn, było zatopionych przez łodzie podwodne niemieckie i austriacko-węgierskie, lub też wskutek natknięcia się na miny.

**Nowa pożyczka francuska w Ameryce.** ZURYCH. Jak donoszą do „Neue Züricher Ztg.”, rząd francuski podpisał z amerykańskim domem bankowym J. P. Morgan

umowę o nową pożyczkę na sumę stu milionów dolarów. Spłata tej sumy, po wycofaniu na 6 proc. wziętą z prowizji bankową, nastąpi w ciągu 5 do 6 lat. Będą francuski dał na zastaw firmie J. M. Morgan papiery wartościowe państw neutralnych.

**Czas letni w Anglii.** LONDYN, 16.5. Biuro Reutersa donosi: Bill o wprowadzeniu czasu letniego został uchwalony jednogłośnie w trzecim czytaniu.

**Czas letni w Danji.** KOPENHAGA, 15.5. Parlament duński przyjął ustawę dotyczącą wprowadzenia czasu letniego w Danji.

**OBWIESZCZENIE.**

Rozporządzenie policyjne z dnia 22-go października 1915 r. dotyczące wywozu towarów z miasta Łodzi przez szefa administracji zostało zniesione.

Ograniczenia ruchu przewozowego, stosujące się w interesie wojska i ludności cywilnej aresztem obłożonych towarów, pozostają obowiązującymi. Zwłaszcza i nadal potrzebni są przepustki do wywozu i dowozu aresztem obłożonych wojennych surowców i materiałów obiegowych.

Przeprowadzenie ograniczeń przewozowych nadal przez poljeje, żandarmerję i patroli wojskowe kontrolowanem będzie.

Łódź, dn. 16-go maja 1916 r.  
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
w. Oppen.

**Obwieszczenie.**

Wyrokiem prawomocnym sądu polegowego przy Cesarsko-Niemieckiej Gubernji Wojskowej Łódzkiej dnia 13 maja 1916 roku na śmierć skazani zostali rosyjscy poddani:

- 1) rolnik Antoni Skonieczny z Łaziska,
- 2) robotnik Wacław Mazurek z Tomaszowa

za to, że posiadali broń palną i używali takową do napadów na mieszkańców kraju.

Wyrok został dziś rano o godzinie 6 wykonany przez rozstrzelanie.

Łódź, dnia 16-go maja 1916 r.

Gubernator wojenny,  
Barth,  
generał porucznik

**Kurs rubla.**

Łódź, 17 maja 1916 r.  
Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. Mk. 183.50 (co odpowiada rb. 54.50, za 100 marek)

**TEATR**  
**MINIATURE**  
Cegielniana 34.  
pod dyr. Wandy Radost-Modzelewskiej (art. sceny lwowskiej),  
pod reżys: Stefana Szoslanda.

Od czwartku 18 maja do środy 25 maja włącz. zupełna zmiana progr. danem będzie.

**„Piosenki Tyrolskie“** | **Wiązanka** | **Ciotka**  
czyli „Skarb za kominem“ | pieśni i piosenki, satyry, | **na wydaniu**  
operetka w 1 akcie Danieleckiego | kuplety, monologi, (zupełna | komedja w 1 akcie J. Blizińskiego  
zmiana progr.)

Koncert orkiestry pod dyr. Mieczysława Chwata. Ceny miejsc od 10 kop. do 65 kop. W soboty, niedzielę i święta 2 przedstawienia dziennie. Początek I o 4-ej II o 8-ej, a w dni powszednie jedno o 8-ej.

**Całkowity dochód na Oświatę!**

**JUBILEUSZOWY NUMER**

**„BLUSZCZU“**

wydany w pięćdziesięciolecie rocznicę założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego“.

**Całkowity dochód na Oświatę!**

**MYDŁO**  
tanie po 58 kop. funt a także rozmaite mydło hurtowo i detalicznie można dostać tylko u **Druckera. Średnia Nr. 2.** Uwaga; tylko sklep kolonialny. 792-9

**Tanie eleganckie KAPIELE**  
Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownej Publiczności m. Łodzi, żeśmy obniżyli cenę w naszych łazienkach i od dziś cena wanny wynosi **40 kop. albo 70 fenigów**  
Zarząd domów **T. Wernera i Ski**  
Piotrkowska 17.

Ładne mieszkania wynajmują blisko tramwaji. Wiadomość, Konstancyńska 11, drukarnia. 784-3

Osoba młoda inteligentna poszukuje miejsca gospodni, zna gospodarstwo, gotowanie i szycie. Łaskawe oferty dla „POSZUKUJĄCY” przyjmuje Kurjer Łódzki. 799-2

Potrzebna zdolna pracownica do pralni. Zachodnia 52. Eisner. 1

Przebieżnik student Warszawskiej Politechniki proszony jest o zmniejszenie swojego adresu na ulicę Przejazd № 22 m. 9 1

Potrzebne zdolne panny i podroczne do krawieczyny, Piotrkowska 242, portier wskaże. 798-1

Potrzebne są prasowaczki. Widzewska 32 (pralnia). 775-3

Pensjonat z całodziennym utrzymaniem w dworzcu. Wiadomość, Nawrot 23. stróż wskaże. 756-3

Potrzebna zaraz zdolna, prasowaczka. Południowa 30 3

Potrzebna chemiczarka. ul. Widzewska № 49, pralnia Matyldy. 3

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami i inwentarzem w okolicy Podęblic. Blizszych wiadomości udziela właściciel, Radogoszcz, ulica Długa № 21 Szyller. 800-3

Tanio sprzedam maszynę do szycia używaną. ulica Długa № 70. u tapicera. 772-2

Zaginął paszport, Józefowi Wali szewskiemu, wydany przez gminę Piątek, Kaliskiej ziemi. 804-3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Agaty Rosiak 803-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Wiktorji Mielczarek. 1

Zaginęły 2 paszporty niemieckie, wydane w Łodzi, pierwszy na imię Elenory Wójcik, a drugi na imię Wiktorji Wójcik z męża Janikowska 806-1

Zaginął paszport niemiecki i rosyjski, na imię Józefa Czarnackiego, wydany w Łodzi. 788-3

Zaginął dowód № 143413 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 780-3

Zdolna krawcowa wdowa obarżona trojgiem dzieci która pracowała w magazynach warszawskich. prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawieczyny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16, w oficynie. na parterze Dobrowolska 3166-1

**Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego.**  
Piotrkowska 157.  
Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej do 8-ej wieczorem. 439-6

Wagon wyborowej  
**MARMOLADY**  
OWOCOWEJ  
nadszedł, wiadomość: u S. NOWIŃSKIEGO, Piotrkowska 145.

**MYDŁO**  
60 kop. funt, hurtem taniej u Szmałowicza, Południowa № 8.

**Kutynowana nauczycielka**  
przypasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5238

**MYDŁO**  
częstochońskie w najlepszych gatunkach. Piotrkowska 25 lewa oficyna parter. 742-1

**Lekarz Dentysta S. GORDIN**  
Konstancyńska 18.  
Leczenie plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złoście i kauczuku. Przyjm. godz. od 10-11-3

**Ważne dla Panów!**  
Czy Sz. pan miał kiedy dobrze skrojony garnitur, lub palto? Jak czasem A ja mam zawsze doskonałe; powinienem Sz. pan się ubierać u Bolesława Mizery, który otrzymał w Dreźnieńskiej Akademji krawieckiej I stopnia pochwały. Pomimo że materiały potrzebowały, a jednak u Mizery można się ubrać tanio i elegancko, ulica Mikołajewska № 71, w podwórzu. 1

**Ogłoszenia drobne:**

**MEBLE** nowe i używane, najtaniej w dużym wyborze, oraz łózka metalowe, wózki wielocypedy dziecięce, wanny, krzesła wiedeńskie. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116 I p. front. 10

Dowody № 29750 i 31372 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Pasaż Mejsnera № 11, zaginął Zastrzeżenie zrobione. 802-1

Józef Piotrowski rzeźbiarz mieszka ul. Nawrot 54. 755-3

Kupię mało używane lecz eleganckie meble do pokojów: jadalnego, sypialnego oraz gabinetu męskiego ak również kase oświetlająca mała, bez pośrednictwa handlarzy. Oferty proszę nadsyłać do administracji w niniejszej gazety pod „F. J.“

Ludwik Tambowski, Brzezinska 56 przyjmuje roboty, sztyldowe pokojowe, tapicerskie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty.